

ŚNIADANIE PUCHATKA

Kubuś Puchatek obudził się rano i ziewnął (ziewamy). Jego brzusek był pusty więc wyruszył do lasu na poszukiwanie miodu.

Szedł wyboistą ścieżką (dotykamy czubkiem języka każdego ząbka na górze i na dole), rozglądał się na prawo, na lewo (czubek języka do prawego, lewego kącika ust). Spojrzał w górę (językiem dotykamy górnej wargi) i zobaczył dziuplę, z której wypływał miód.

Kubuś wspiął się więc na drzewo (język unosi się na górną wargę), sięgnął łapką do dziupli i wyjął ją oblepioną miodem. Obliznął ją dokładnie (wysuwamy język z buzi i poruszamy nim do góry i na dół, naśladując oblizywanie ręki).

Gdy Kubuś Puchatek poczuł, że jego brzusek jest już pełen zszedł z drzewa (język dotyka brody) i ruszył w drogę powrotną. Szedł tą samą wyboistą dróżką (dotykamy czubkiem języka do każdego ząbka na górze i na dole). Doszedł do swego domku bardzo zmęczony (wysuwamy język na brodę i dyszymy).

Położył się do łóżeczka i szybko zasnął (chrapiemy). Kolorowych snów Kubusiu!

